ROK LI. Nro 11.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Stycznia 1871. Poniedziałek. Dnia 4 (16) Stycznia 1871.

Dziś: ŚŚ. Ottona i Marcella.	Środa: Kated: Ś. Piotra i Pryski.	Piątek: ŚŚ. Fabjana i Sebastja.	Niedz: ŚŚ. Wincent: i Anastaż.
Jutro: ŚŚ. Antoniego i Leonilii.	Czwart: ŚŚ. Henryka i Kanuta.	Sobota: Ś-tej Agnieszki P. M.	Poniedz: Zaśl: N.M.P. i Ś. Ildef:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8,- (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców Possesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 4 (16) stycznia r. b. rozpoczyna się pobór.

a, w Kassie Głównej Ekonomicznej.

Czynszów z gruntów na Pradze położonych za r. 1871, tudzież, pierwszych rat za tenże rok kanonu z realności miejskich i Jatek Rzeźniczych, czynszu z gruntów Saskiej Kępy, prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych, oraz opłaty kwaterunkowej.

b, w Kassie Skarbowej Pomocniczej.

Pierwszej raty za rok 1871 opłaty Komissowej. Wzywa tychże kontrybuentów aby pomienione należności od nich przypadające jako to:

Czynsze z gruntów, kanony z realności Jatek, prowizye od kapitałów czynsze z Saskiej Kępy, oraz opłaty kwaterunkowe i komissowe w ciągu jednego miesiąca licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, zaś prowizye od pożyczek budowlanych według zobowiązania się hypotecznego wciągu pierwszych dziesięciu dni tegoż miesiąca niezawodnie do właściwych Kass wnieśli pod skutkami egzekucyi przepisami Rządu oznaczonej.

Przytem Magistrat uprzedza wszystkich kontrybuentów, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone jedynie do właściwych rąk poborców w Kassach oddawali, w przeciwnym bowiem razie narażonymi być mogą na utratę tych pieniędzy jako w niewłaściwe ręce oddanych i na obowiązek wniesienia innych do kass.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.*— Naczelnik Kancellarji *Zdzitowiecki.*

= Stosownie do obowiązującej ustawy dla Kassy pożyczkowej przemysłowców warszawskich, odbyło się wczoraj przed południem pierwsze roczne zebranie reprezentantów tejże Kassy, celem zdania sprawy z dotychczas dokonanych obrotów, oznaczenia dywidendy i funduszu rezerwowego za rok ubiegły, oraz zatwierdzenia kilkunastu wniosków przedstawionych przez Komitet, a tyczących się przeważnie wewnętrznej administracji.

Zebraniu temu przewodniczył p. Ludwik Spiess wice-prezes Zarządu Kassy, zagaiwszy posiedzenie odpowiednią przemową, w której wykazał pomyślny rozwój tej instytucji, nadmieniając, że coraz bardziej zwiększająca się liczba uczestników i chętne branie udziału w obrotach Kassy rzemieślników tutejszych fabryk, najwymowniej przemawiają za praktycznością Kassy pożyczkowej, i dają dowód, że instytucja ta staje na coraz właściwszym gruncie i coraz więcej zapewnia korzyści drobnemu przemysłowi, dla którego głównie założoną została.

Następnie odczytał p. Aleksander Temler sprawozdanie rachunkowe wykazujące, że stan funduszów i obrotów pieniężnych Kassy był następujący:

Różnych wpływów: z wpisowego, z wkładów i t. d. rs. 72,959 kop. $58\frac{1}{2}$;— rozchodu z pożyczek, zwrotu forszusów i t. d. rs. 72,295 kop. 23, z czego na same pożyczki dla 253 uczestników rozdano rs. 61 235;— remanent gotowizną w d. 31 grudnia 1870 r. wynosił rsr. 664 k. 35;— zysty zysk osiągnięty na obrotach Kassy pożyczkowej wynosi za rok zeszły r. sr. 1263 kop. 44.

Po wykazauiu takiego zysku zebranie Reprezentantów postanowiło zgodnie z wnioskiem Komitetu: aby z czystego zysku obrócić na kapitał rezerwowy rsr. 282 kop. 14, co łącznie z wpisowem wynoszącem rsr. 429, czynić będzie funduszu rezerwowego rs. 711 kop. 14; a resztę rsr. 981 kop. 30 użyć na dywidendę na wkłady po dzień 1 czerwca r. z. złożone, a ponieważ ogólna summa wkładów po tę datę wniesionych wynosiła rs. 9813 kop. 40; zatem za każdy rubel wkładu postanowiono wypłacić dywidendy, za 10 miesięcy istnienia Kassy, po 10 kopiejek, czyli *dziesięć od sta*,— co ozyni w stosunku rocznym 12%.

Następnie postanowiono, aby termin rachunkowy za rok 1871 liczony był od 1-go marca r. b. to jest, aby termin ten uważany był za prekluzyjny do wnoszenia wkładów mających brać udział w dywidendzie za rok bieżący; oraz upoważniono Komitet, celem powiększenia obrotów pożyczkowych, do zaciągnięcia w ciągu roku bieżącego, pożyczek na rzecz Stowarzyszenia, do wysokości wyrównywającej dwa razy ogólnej summie udziałów złożonych w Kassie.

Nakoniec, po przedebatowaniu innych kwestji, w spełnieniu art. 27 ustawy, który opiewa, że trzecia część członków Komitetu corocznie wychodzi, dopełniono nowe wybory, w skutek których obrano na następujące trzy lata: Ludwika Spiessa, Feista Aleksandra, Pieniążka Macieja i Rodkiewicza Aleksandra.

Komitet Kassy pożyczkowej w ciągu r. 1870, odbył posiedzeń zwyczajnych 50, to jest w każdym tygodniu co środa i jedno posiedzenie nadzwyczajne z reprezentami.

Oprócz summ własnych pochodzących z wpisowego, wkładów i otrzymanego zysku, Stowarzyszenie posiada do obrotów pożyczkowych summę rsr. 5535 k. 50, pochodzącą z pożyczek u 20 osób zaciągniętych, oraz na otwarty kredyt w domu bankierskim Leopolda Kronenberga w summie rsr. 5000, z których to dotychczas wyczerpano tylko rs. 2500.

Spłaty pożyczek uskuteczniane były wroku zeszłym regularnie w terminach oznaczonych; z wyjątkiem jednej pożyczki wynoszącej rs. 500, a to z powodu

śmierci (przed upływem terminu) biorącego pożyczkę i jednego z poręczycieli i w skutek czego Komitet zmuszony był wystąpić o zwrot pożyczki na drodze sądowej. Obecnie jednak, kwestja ta została już załatwioną, summa jest spłaconą i pozostaje tylko odzyskanie kosztów sądowych.

Od dnia 1 lutego, czyli daty zawiązania się Kassy pożyczkowej, aż po koniec roku zeszłego, zapisało się na uczestników osób 485, to jest mężczyzn 381, kobiet 44; z tej liczby ubyło: przez śmierć 3, przez dobrowolne wystąpienie 13, przez wyłączenie z powodu nieopłacenia rat na rachunek wkładu 1, razem osób 17; przeto wd. 1 st"cznia r. b. było uczestników 408.

— ? — Trzecia maskarada odbyła się wczoraj.

Dla Warszawy trzecia maskarada, to najważniejszy extrakt karnawałowych rozrywek, moment w którym wszystko co przez cały rok zdawało się gorączkować marzeniem w rzeczywistość się zamienia, lub zamienić się może.

I tłumne też zwykle bywają trzecie maskarady.

Jedni żądni słodyczy zakazanego lub niedostępnego kiedyindziej owocu — idą na maskaradę — bo tam znajdą sposobność odpowiednią swym pragnieniom.

Inni — chłodniejsi, idą po to tylko, aby bawić się widokiem bawiących.

Jednych i drugich zebrało się wczoraj wielkie mnóstwo.

Więc w sali napotkać mogłeś wczoraj skromne czarne *stereotypowe* domino i kostium debardera kusy i opięty, i wróżkę niezbyt w odgadywaniu biegłą i amazonki zbrojne w płomienne spojrzenia i świszczące szpicruty, bóztwa jakieś, których głowy ozdobione były przydatkiem do pawiego ogona podobnym i różne nieprzeliczone fantastyczne ubiory.

Płeć nie piękna, idąc za przykładem piękniejszej połowy ludzkości, porywała się na przyprawne wąsy i brody, na kostjumy krakowiaków, żydów, tyrolów, majtków, kozaczków; lecz przyznać trzeba przebrania te niewiele dawały sukcessów.

Maskarada jest ulegalizowanem staremi zwyczajami, oszukiwaniem innych i... siebie.

Oszukiwano się też sumiennie.

Zamienione komplementa, zaopatrzyłyby najwybredniejszy salon na rok najmniej.

Z miłosnych wyznań, co najmniej dziesięć dziesięciotomowych romansów zapełnićby się dało.

A już co się tycze oszukanych, nie biorąc w rachunek żon i mężów w domu pozostawionych i liczby oznaczyć niepodobna.

W taki tedy sposób bawiono się dzisiaj do godziny czwartej rano.

Nadmienić możemy, że obecnie na maskaradzie mężowie okazywali statecznie właściwą swemu tytułowi powolność, żony rozwijały dyplomatyczną zręczność i chęć działania.

Słowem tegoroczna trzecia maskarada, nie przyniosła w niczem ujmy sławie swych poprzedniczek.

Rzecz działa się niekiedy przy butelce szampana, a zawsze przy wysoko podniesionej w sali temperaturze.

— E — *Giełda Warszawska.* Po kilkotygodniowym zastoju w handlu z zagranicą, giełda nasza ocknęła się nieco i w tygodniu minionym, obroty pomimo iż mamy notowania tylko dni pięciu, zwiększyły się o tyle, że ogólna cyfra doszła do liczby jaką uważamy za miarodajną średnich obrotów handlowych.

Koniec tygodnia szczególniej był ożywionym, a zlecenia Berlina na Petersburg podniosły ruch wekslowy. Wprawdzie mniejsza ilość papieru na Wiedeń i Moskwę znalazła się w obiegu, znaczniejsze jednak tranzakcje z Berlinem, Petersburgiem i Londynem przewyższyły niedobór tamtych.

Na ożywienie operacyj przyczyniło się także podniesienie waluty naszej na giełdach zagranicznych, tym sposobem weksle na Berlin ze 130.25 i 129,83 obniżyły się o $^7/_{10}$ do $^3/_5$ % gdyż przeszły na 129,58 i 129,25, weksle na Londyn podobnie z 7,92 i 7,90, stanęły na 7,87, na Wiedeń obniżyły się o $^1/_4$ % z 94,96 i 94,72, przeszły na 94,71.

Papier na Petersburg utrzymał się na dawniejszem notowaniu, weksle z terminem trzymiesięcznym na 98,50 i 98.25, z terminem trzydniowem na 100 i 99,83. Weksle na Moskwę obniżyły się w ofiarowaniu o $^1/_4$ %, albowiem z 99,25 i 99 przeszły na 97.

Po dosyć ożywionym handlu papierami publicznemi procentowemi w tygodniu poprzednim, nastąpiło obniżenie się ogólnych tranzakcyj. W prawdzie cena papieru procentowego podniosła się i w końcu tygodnia podniesienie to było dość znacznem, a jednakże obroty w nich były najznaczniejsze, widocznie więc podniesione zaufanie do papieru było powodem, dla którego w ostatnich dniach większe ilości papieru zakupywano.

Porównywając notowania zeszłotygodniowe z ostatniemi widzimy, że listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Okresu trzeciego serji pierwszej podniosły się o $^2/_5$ %, gdyż z 91,10 przeszły na 91,52 i 91,02, serja druga o $^3/_{10}$ % t. j. z 89,18 i 77 stanęły na 89,44, listy zastawne 5% nowe z roku 1869 zostały na dawniejszym kursie 87,83 i 87,41. Obligi tegoż Towarzystwa podniosły się o $^1/_3$ % i przyszły do pari t. j.: 100 i 99,50.

Listy zastawne miasta Warszawy przy spekulacji interesantów obniżyły kurs od $^1/_4$ do $^3/_5$ %, czyli z 84 zeszły na 83,75 i 83,41. Listy likwidacyjne nabywane w większych summach z 73,70 i 73,27, weszły na 73,85 i 73,52.

Z pomiędzy innych papierów nabyto także pewną partję Akcji Bydgoskich po dawniejszym kursie 69 za sto.

═ W dniu 14-m stycznia r. b. odbyło się w Petersburgu losowanie 5% pożyczki premjowej, pierwszej emissji z roku 1864. Główniejsze wygrane padły jak następuje:

Serja 1,333 Nr 20, rs. 200,000; ser. 14,481 Nr 45, rs. 75,000; serja 14,387 Nr 49, rs. 40,000; ser. 13,301 Nr 2, rs. 25,000.

Serja 5,562 Nr 18, ser. 10,089 Nr 41 i ser. 127 Nr 42 po rs. 10,000.

Serja 13,213 Nr 41, ser. 8,621 Nr 47, ser. 478 Nr 31, ser. 2,666 Nr 47 i ser. 19,458 Nr 6 po rs. 8,000.

Serja 9,939 Nr 23, ser. 14,841 Nr 17, ser. 3,996 Nr 28, ser. 14,586 Nr 10, ser. 16,903 Nr 30, ser. 183 Nr 31, ser. 8,908 Nr 7 i serja 2,188 Nr 47 po rs. 5,000.

Serja 2,857 Nr 45, ser. 10,739 Nr 42, ser. 11,044 Nr 17, ser. 2,899 Nr 48, ser. 9,527 Nr 5, ser. 5,198 Nr 13, ser. 8,340 Nr 1, ser. 5,671 Nr 20, ser. 3,340 Nr 5, ser. 7,158 Nr 9, ser. 2,019 Nr 9, ser. 5,419 Nr 50, ser. 10,061 Nr 13, ser, 9,807 Nr 28, ser. 15,984 Nr 50, ser. 2,124 Nr 13, ser. 2,859 Nr 26, ser. 11,866 Nr 14, ser. 4,002 Nr 6, wreszcie serja 185 Nr 50 po rs. 1,000.

═ Przy ulicy Elektoralnej w mieszkaniu Stowarzyszenia Subjekstów Handlowych, w dniu przedwczorajszym odbyła się druga prelekcja. Tym razem zasiadł na katedrze p. Filip Sulimierski Redaktor „Wędrowca“ i licznie zebranym słuchaczom przedstawił, w jednogodzinnym wykładzie „Najnowsze odkrycia geograficzne.“

Bogactwo nagromadzonych przedmiotów, przy jasnym i ożywionym wykładzie zjednały prelegentowi słusznie należny poklask zadowolonych słuchaczy.

Na prelekcjach Stowarzyszenia Subjektów Handlowych, oprócz czołnków tegoż towarzystwa, zbiera się także znaczna liczba osób, wiedzionych chęcią poznania nauki przedstawionej żywem słowem".

= W przyszły piątek dnia 20 b. m. magister pr. i adm. pan Jan M. Kamiński będzie miał odczyt w Sali Towarzystwa Dobroczynności „o sposobach nauczenia czytać i pisać w ciągu 24 lekcyi.

P. K. niezależnie od innych swych prac literackich pisał przed parą łaty specjalną bardzo starannie opracowaną rozprawę „O sposobach uczenia czytać" o której zamieściliśmy w swoim czasie obszerniejsze sprawozdanie (Nr. 5 Kur. War. z r. 1869.)

= Członkowie Warsz. Tow. Dobrocz., krzątają się około urządzenia w poście amatorskich teatrów na korzyść instytucji.

= Podobno na korzyść Ochrony ks. Baudouina, odegrane zostanie jedno widowisko sceniczne przez dzieci w zakładzie gimnastyki i zabaw.

= W poniedziałek odbędzie się kwartalne posiedzenie w kollegjum Ewangelicko-Reformowanem.

= Wczoraj korzystając z pięknej zimowej pogody, amatorowie jazdy łyżwowej używali tej rozrywki aż w trzech na raz miejscach: mianowicie na stawie łazienkowskim i na Wiśle w umyślnie do tego urządzonych ogrodzeniach od strony Warszawy i od strony Pragi przy obu końcach żelaznego mostu.

Mnóstwo osób stojąc na chodniku Mostowym i na brzegu Wisły przypatrywało się różnym mniej lub więcej zręcznym ewolucjom łyżwowym, podziwiając szczególniej zręczność jednej damy ślizgającej się na łyżwach z wielką śmiałością.

Wiele dam mniej śmiałych używało jazdy w saneczkach łyżwowych, których motorami byli łyżwiarze. Jestto wzajemna przyjemność a zarazem jedyny może przypadek, w którym mężczyźni kierują płcią piękną.

= Repertoar Teatrów Warszawskich na tydzień bieżący zapowiada w Teatrze Wielkim, w poniedziałek „Bal maskowy", we wtorek „Afrykankę", we środę „Kupca Weneckiego", we czwartek i piątek przedstawienie abonamentowe opery włoskiej, w sobotę „Rigoletto" Na scenie zaś Rozmaitości, w poniedziałek i piątek „Margrabia de Villmeur", we wtorek „Ostatnie bożyszcze" „Fortepian Berty" i „Zbudziło się w niej serce", we czwartek "Graziella" w której wystąpi panna Kwiatyńska, „Tylko jedno słowo" i „Gapiątko z St. Flour", w sobotę po raz drugi „Graziella" „Pożar w klasztorze" i „Posażna jedynaczka".

= W Resursie kupieckiej, dnia 8 (20) b. m. w piątek o godzinie 9 wieczorem, danym będzie bal, na dochód Przytuliska pod opieką Dam dobroczynnych, na który bilety sprzedawane będą w Resursie kupieckiej w dniach 17, 18, 19 to jest we wtorek, środę i czwartek, od godziny 5 tej do 8 mej wieczorem, na salę balową po rs. 2, na galerję do miejsc numerowanych po rs. 1 kop. 50, a na miejsca stojące po rs. 1. Gospodyniami balu będą, Hrab. Januszowa Roztworoska, P. Mansfield, P. Zielińska Aniela, X-żna Woroniecka z Orsetttich, P. Mieczysławowa Epstein, Panna Jadwiga Łuszczewska, i P. Zaborowska, żona Rz. Rad. Stanu. Oprócz wpływu za bilety, urządzone będą bufety i składkowa kolacja, po rs. 1 kop. 50 od osoby, zapisy na kolację przyjmowane będą, przy wydawaniu biletów balowych, za opłatą.

= W dniu dzisiejszym wystawioną została na sprzedaż posessja w Rynku Starego Miasta Nr. 60 stojąca na połaci zwanej w dawnych czasach w r. 1665 *prawą* lub *wschodnią*. Przed domem tym na kilkanaście kroków ku rynkowi stała klatka, która w roku 1810 w czerwcu rozrzuconą została. Klatka ta miała 5 łokci długości i tyleż szerokości; wsadzano w nią za karę ludzi mających fałszywe wagi. Przed tym domem, jak również przed sąsiedniemi w r. 1777 wyznaczone było miejsce dla lektykarzy. Oprócz tego lektykarze mieli w Warszawie i kilka innych punktów na stacje dla siebie.

= W onegdajszym numerze „Gazety Lekarskiej" zamieszczony jest na wstępie list Dra Mianowskiego b. Rektora b. Szkoły Głównej datowany z Rzymu pod dniem 17 lipca 1870 r. Przedmiotem tego listu jest sprawa bardzo ważna—leczenie radykalne cholery, tej strasznej i niepokonanej dotychczas plagi ludzkości. Wiadomo, że choroby epidemiczne pochodzą z powodu rozwijania się i rozmnażania w organizmie organicznych istot z rodzaju grzybów. Wychodząc z tej zasady rzymski b. lekarz i professor *Socrates Cadet* wpadł na myśl zastosowania zaraz w razie pierwszych objawów cholery u chorego użycia *Siarku rtęci* (Etiopem misseralem). Jakoż środek ten pokazał się niesłychanie skutecznym; w parę godzin po zażyciu chorzy wychodzili już na ulicę bez śladu choroby. Siarek rtęci dany w dwie godziny po pierwszych objawach cholery leczy ją jeszcze zupełnie, zadany w godzinę usuwa wszelkie obiawy epidemji *w ciągu 10 minut.* List Dra Mianowskiego nasuwa nam na myśl parę uwag: a przedewszystkiem dlaczego tak późno go zamieszczono w „Gazecie Lekarskiej" zwłaszczą kiedy w Królestwie istniała epidemja w okolicach Kutna. Zarzut opóźnienia stawiamy dlatego tembardziej, że w poprzednim numerze Gazety pomieszczony był opis doświadczeń nad głową ściętą przez gilotynę, odbytych w Bauvais przez lekarzy francuzkich *Evrard* i *Beaumetz.* Otóż pracę tę czytaliśmy już w jednem z pism naukowych francuzkich jeszcze w kilka tygodni po sprawie Traupmanna, a więc blizko rok temu; głośna bowiem exekucja Traupmanna wywołała właśnie polemikę o życiu ściętej głowy i była powodem doświadczeń D-rów *Evrard* i *Beaumetz.* Wracając do środka przeciw cholerze, dodać musimy, że działanie jego okazuje się pomyślnem, jeśli lekarstwo wynosi od 10 gran do 1 a nawet 2 skrupułów (waga aptekarska wyrównywająca $1/_{10}$ łuta). Za wynalezienie środka przeciwcholerycznego naznaczona jest w Paryżu nagroda 100,000 franków, czekająca już od lat kilku na szczęliwego zdobywcę; zapewne przyznaną ona będzie Doktorowi Cadet.

= W sobotę w miejsce tygodniowym programem i afiszami zapowiedzianej Meyerbeerowskiej „Afrykanki", która miała być wykonaną przez artystów opery włoskiej,—z powodu bardzo nagłej słabości pani Viziak, daną była „Violeta". Wieść o tej zmianie objawiona w chwili prawie rozpoczęcia widowiska, wypróżniła salę teatralną. Dlaczego? zrozumieć trudno. Przypuszczać tylko można, że publiczność, która opuściła salę i podążyła do kassy po odbiór pieniędzy, do teatru uczęszcza przez ciekawość a nie z rzeczywistego zamiłowania sztuki. „Traviata" bowiem należy do rzędu oper, które na scenie warszawskiej najlepiej są wykonywane. W sobotę zaś, tak pani Dowiakowska grająca tytułową rolę, jak i panowie: Filleborn i Koehler, śpiewali tak, że doprawdy żałować przycho-

dzi tych co dobrowolnie wyrzekli się rzetelnej przyjemności.

= Pan Juljan Dobrski, b. artysta opery, wyjechał do Czarnolasu.

= „Gazeta Łódzka“ donosi, że w dniu 10 b. m. artyści pracujący w teatrze paną Sellina, wykonali na benefis p. A. Delchana komedjo-dramat A. Dumasa pod tyt: „Sumienie“. Ten *Komedjo-dramat*, przed dziesięciu laty upadł na naszej scenie.

= Niezadługo na scenie teatru Rozmaitości ukażą się ma komedja pod tyt: „Zamęźcie Wiktoryny“; następnie zaś wykonaną zostanie komedja satyryczna Sardou pod tyt: „Serafina“

= „Gazeta Kielecka“ zachęca gorącemi słowy swoich czytelników do założenia w Kielcach instytucji; mających ogólne dobro na celu, a mianowicie: „Stowarzyszenia spożywczego, Kassy wzajemnej pomocy, tanich kuchen, i t. p.

= Według wiadomości nadesłanych z zakładu leczniczego dla dzieci, Doktora Sikorskiego, za czas od 1 (13) grudnia 1870 roku,— pozostało na kuracji z poprzedniego miesiąca chorych: płci męzkiej 12, żeńskiej 15, razem 37,— przybyło w oznaczonym przeciągu czasu płci męzkiej 10, żeńskiej 25, razem 35,— wyszło z zakładu płci męzkiej 9, żeńskiej 13, razem 22,— umarło płci męzkiej 3, żeńskiej 4, razem 7,— pozostało na kuracji: płci męzkiej 19, żeńskiej 23, razem 42.

= Od kilku lat powzięto myśl urządzania międzynarodowych zjazdów lekarskich. Pierwszy taki zjazd odbył się w Paryżu, drugi we Florencji, trzeci ma się odbyć w roku bieżącym w Wiedniu. Prezesem zjazdu obrano Dra Rokitańskiego.

= W mieście naszem bawi od kilku dni Doktor Strousberg z Berlina, znany przedsiębierca zwany „książęciem dróg żelaznych“.

Zaonegdaj, w cyrkule Łazienkowskim, Ludwik Olszewski, robotnik w fabryce wyrobów żelaznych Lilpopa i Rau, pracując przy spajaniu żelaza ułożonego na drewnianych kozłach, przez nieostrożność przewrócił się z takowemi, skutkiem czego uległ mocnemu stłuczeniu lewego boku i ręki.

— W dniu onegdajszym, Antoni Kowalczyk, stróż domu Nr. 1079, dostarczonym będąc do szpitala Ś-go Rocha, w takowym wkrótce zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

= P. Bernard Lessman, tutejszy księgarz, ofiarował na nagrody dla dzieci w Ochronie ks. Baudouina, książeczki: „Mały Władzio“ egz. 15, „Mała Gucia“ egz. 15, „Wiązanie grzecznych chłopczyków“ 6 egz., Książeczka do nabożeństwa egz. 12, za które opiekun składa podziękowanie.

— *Panu K. N.* O tej kwestji już raz pisaliśmy. Niepoprawni. Zdaje się, że przedsiębierca powinien być odpowiedzialnym za swoich ludzi.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od W. O. rs. 1, na drzewo dla biednych, do uznania Redakcji.

---

† Ś. p. Karolina z Jastrzębskich **Gołębiowska**, wdowa po Urzędniku, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 15 stycznia r. b. przeniosła się do wieczności w wieku lat 48. Pozostała siostra, wraz z córką zmarłej zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 17 b. m., to jest we wtorek o gogodzinie 3 po południu, z kościoła Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —302—

† Ś. p. Kazimierz **Sadkowski**, emeryt, b. urzędnik b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu w wieku lat 75, po krótkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w d. 16-tym stycznia r. b. życie zakończył. Pozostała żona wraz z synem, córką i zięciem, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia Najświętszej Panny przy ulicy Leszno w dniu 18 b. m. o godzinie 10½ rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu na cmentarz powązkowski. —306—

† Karolina z Zeibigów **Szpecht**, wdowa po obywatelu Danielu Szpecht, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 76, w dniu 14 b. m., przeniosła się do wieczności. Pozostali siostrzeńcy z familją, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia 17go b. m., to jest we wtorek, o godzinie 2giej po południu, z kościoła ewangelicko-augsburgskiego, na cmentarz tegoż wyznania. —291—

† Onegdaj w kościele powązkowskim o godzinie 10ej rano, liczne grono Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zebrało się dla złożenia do grobu zwłok ś. p. Pelagji z Stępczyńskich 1° voto Szczuka, 2° **Bieńkowskiej**, zmarłej w 70 roku życia, w dobrach Przegaliny w gubernji siedleckiej dnia 25 grudnia r. z. Długoletni żywot ś. p. Pelagji był jednym ciągłym i ustawicznym pasmem macierzyńskiego poświęcenia się, w celu wychowania i uszczęśliwienia licznego rodzeństwa, a łagodnem i miłem usposobieniem zjednywała sobie serca wszystkich, którzy ją tylko znali. Dlatego też zgon jej niespodziany, boleśnie dotknął nietylko pozostałe dzieci po stracie najlepszej matki, ale i tych także, którzy mieli sposobność patrzeć na jej ciche i spokojne, lecz pełne pięknych cnót życie, któremi się odznaczała ta chrześcijańska niewiasta. Ostatniej religijnej posługi dopełnił JX. Kanonik Dziaszkowski, pośród licznie zgromadzonego duchowieństwa, a JX. Brzeski wyrzeczonemi słowy streścił cichy lecz pełen zasługi żywot ś. p. Pelagji. Amatorowie muzyki tak podczas nabożeństwa, jako też i przy grobie wykonaniem znakomitych utworów religijnych, uświetnili ten smutny lecz wspaniały obrzęd. —294—

— „Tobolskija Wied.“ ogłosiły sprawozdanie towarzystwa dla niesienia pomocy ubogim studentom za czwarty rok jego istnienia. Ze sprawozdania tego okazuje się, że w ciągu czterech lat swego istnienia, towarzystwo wydało 5,484 rs. 76 kop., jako stypendja stałe i zapomogi tymczasowe, 29-u osobom. Z pomiędzy tych, którzy otrzymali zapomogi, 14 osób zwróciło już 988 rs. 60 kop. Obecnie zaś kapitał tego towarzystwa wynosi 2,404 rs. 9¼ kop. Oprócz tego, podług ustawy, ma być zwrócona summa 4,499 rs. 16 kop. Liczba stypendystów, otrzymujących całkowite utrzymanie, wynosi na teraz 4. Stypendyści towarzystwa pobierają nauki głównie w uniwersytetach moskiewskim i kazańskim. (D. W.)

— Według „Kijow. Telegr.“ spodziewają się, że w roku bieżącym przybędzie z gubernji wewnętrznych znaczna liczba kupujących dobra na licytacji publicznej, ponieważ w roku tym będzie wystawiona na sprzedaż znaczna liczba dobrych i cennych majątków, głównie w najlepszych miejscowościach południowo-zachodniego kraju, mianowicie w gubernji podolskiej.

— Komissja, która jeździła na wschód dla wskazania kierunku drogi żelaznej syberyjskiej, popiera projekt, podług którego linja główna ma iść od Kamy

przez Krasnoufimsk do Jekaterinburga (450 wiorst), ztamtąd zaś przez Kamyszłow do Tiumenia (295 wiorst), czyli ogółem na długość 745 wiorst; następnie, począwszy od magistralnej linji tranzytowej, projektowana jest gałęź do Tagilu (około 90 wiorst) i od Kamyszłowa do Szadrinska (około 100 wiorst). Razem przeto około 935 wiorst. (D. W.)

— Telegram z Woroneża, otrzymany przez Ajencję telegraficzną russką, donosi, że 25 grudnia (6 stycznia), kommissja rządowa odbyła inspekcję sekcji drogi żelaznej woroneżsko-rostowskiej od Woroneża do stacji Don. Otwarcie ruchu regularnego na tej drodze miało nastąpić 27 grudnia (8 stycznia).

✕ W Poznaniu mróz, który zdawał się już folgować, doszedł w dniu Trzech Króli do 20° Reaumura.

✕ W Illustracji Lipskiej, znajdujemy w przedostatnim numerze rysunek placu targowego z podpisem Diedenhof (Thionville), po poddaniu się tego miasta 25 października.

✕ D. 13 b. m., nastąpił nowy wybuch Wezuwjusza. W pierwszej chwili nie groziło żadne niebezpieczeństwo. (Presse)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Fatalne było dla Chanzego trzymanie się Le Mans i Coulie i ściąganie w tę stronę wszystkich sił rozstawionych nad rzeką Loir i prawemi jej przypływami Braye i Huisne. Przy taktycznej a niewątpliwie liczebnej przewadze niemców działających czterema pełnemi korpusami, stawianie im czoła i ustępowanie z niezmienionym frontem ku zachodowi było planem, który rozpacz podyktować mogła. Każdy krok w tym kierunku postawiony przez żołnierza **francuzkiego** był wołaniem do Paryżan: „porzućcie nadzieję" bo Paryż tylko przy odsieczy może mieć rozumną nadzieję wytrwania w straszliwym ogniu kilkuset dział pruskich."

Napadnięta w dniu 6 b. m. od południa armja jenerała Chanzego koncentrowała się na prawem skrzydle na linjach St-Calais i Montoire, Le Mans, a wskutek tego od północy mając przciwko sobie rozwijające się z Chartres dwa korpusy W. księcia meklemburskiego, nie mogła już wysunąć się w kierunku Mortagne-Verneuil gdyż przy dziesięciomilowej może długości frontu ruch taki, wobec raz dokonanych ruchów na południu, byłby dobrowolnem rozbiciem się na dwie połowy zostawione każda własnym siłom. Wdarcie się w środek kolumn pruskich postępujących dwiema głównemi linjami od Vendôme i Nogeut le Rotrou, dajmy na to nawprost Lemans, groziło znowu zupełnem otoczeniem i skoro tylko w pierwszej chwili jak najwcześniej jenerał francuzki nie przyjął kierunku północnego i postanowił trzymać się w LeMans cofanie całej armji ku środkowej Sarty i przegrana jej w tym punkcie była nieuniknioną.

Okoliczność ta, że Prusacy skoncentrowali się bardzo silnie około Vendôme, dawała sposobność Chanzemu do chwycenia się planu, któryby mu dozwolił z większą częścią sił znaleźć się w obec samego ks. Meklemburskiego i przez to zyskując podstawę działania bliżej Paryża, zyskać jednocześnie większe szanse powodzenia w otwartej walce.

Le Mans opuszczone być musiało w d. 12 b. m. nazajutrz zajęły je korpusy pruskie 3ci i 10ty. Chanzy opuścił linją Sarty i według depeszy pruskiej cofnął się w dwóch kierunkach na zachód i północ. Wskazywałoby to, że pobicie armji francuzkiej połączone było z jej przepołowieniem, w skutek złamania środka.

Od 8go b. m. wypadki za rzeką Loir następione, ochrzcić można jednem wspólnem mianem klęski, bo chociąż pod d. 10 i 11 b. m. jenerał francuzki zaznacza utrzymywanie się na pewnych pozycjach, a wolny postęp Prusaków dowodzi wytrwałość oporu; faktom tym nie można nadawać dodatniego znaczenia, skoro na żadnym punkcie nieprzyjaciel w pochodzie swym wstrzymanym nie został.

Według wczorajszych telegramów jednocześnie z **Wiednia** i Londynu nadesłanych, konferencje w sprawie morza Czarnego otwarte zostaną w przyszły czwartek 17 stycznia o godzinie 1-ej popołudniu. Wiadomość ta usuwa odrazu wszelkie możliwe kombinacje i pogłoski związane z przypuszczeniem o zwłoce lub nieudaniu się tych dyplomatycznych negocjacji. Wielokrotnie podnoszona kwestja czy i przez kogo Francja reprezentowaną będzie na konferencjach, niestanie się prawdopodobnie przeszkodą w zgromadzeniu przedstawicieli innych mocarstw. Z Bordeaux donoszono, że p. Juljusz Favre do 20-go nieotrzymał żadnego urzędowego zaproszenia; stało się to zapewne z powodu iż delegacja francuzkiego rządu z temi tylko reprezentantami obcych państw ma urzędowe stosunki, którzy przenieśli się wraz z rządem do tymczasowego jego siedliska.

W Peszcie odbywają się ciągle narady delegacji sejmowych nad budżetem wojennym. Przedwczoraj rozpoczęły się specjalne debaty, w których kilka pozycji przyjęto według wniosków komitetu większości. Przy początku rozpraw minister wojny zapowiedział na przyszłość, projekt rządowy tyczący decentralizacji uzbrojenia na odpowiednie terytorjalne i admistracyjne okręgi; tym sposobem życzenie postawione dawniej przez Węgry, aby armja terytorjalnie została podzieloną, jest na drodze urzeczywistnienia.

Z Prągi dochodzi wiadomość, że miejscowi przysięgli poraz pierwszy w procesie prasowym wydali werdykt potępiający na kupca za obrazę patrjoty Pilnaczka w inseracie „Narodnich Listów." Winny skazany został na czternastodniowy areszt. (Presse.)

Król **włoski** podczas odwiedzin swoich w Rzymie, obiecał mieszkańcom nowej stolicy przysłanie syna z małżonką i z wnukiem. Przyjazd księcia Humberta spodziewany jest 20-go b. m., a w takim razie namiestnictwo zajmowane dotychczas przez jenerała Lamarmora, samo z siebie ustanie, ustępując miejsca zwykłej prefekturze. Przekształcenie miasta Rzymu do potrzeb nowego państwowego ustroju, odbywa się bez przeszkód, a wybitnym faktem w tym politycznym procesie, jest dokonane dnia 12 b. m. otwarcie pierwszego protestenckiego kościoła. Nad drzwiami świątyni umieszczono napis: wolny kościół w wolnem państwie.

Zadziwiającym symptomatem zmiany stosunków, jest przeniesienie głównego organu Jezuitów „Civitta Cattolica" z Rzymu do Florencji. Ciekawe są przedewszystkiem motywa tego faktu. „Civitta" sama przyznaje iż przenosi się do Florencji dla tego, że długie używanie swobody wyrodziło w tem mieście większą niż w Rzymie tolerancję. To uznanie tolerancji wyszłe z pod pióra ultramontanów jest faktem dość charakterystycznym.

Minister spraw zagranicznych widział się znowu

zmuszonym protestować za pośrednictwem noty wystosowanej do przedstawicieli Włoch przy dworach zagranicznych; przeciwko oskarżeniom kardynała Antonelli wyrażonym w piśmie tego prałata z dnia 12 grudnia r. z.

Wylew Tybru wstrzymał jak wiadomo komunikacje w środkowych Włoszech na dni kilkanaście; obecnie znowu wielkie śniegi zatamowały ruch na kolejach żelaznych i na telegrafach, w kilku częściach kraju. Od 1829 r. Włochy nie pamiętają tak wielkiego śniegu. (N. fr. Pr.)

Pius IX odpowiadając królowi **hiszpańskiego** Amadeuszowi, na jego zawiadomienie o objęciu rządów, miał radzić nowemu monarsze, aby nie odstępował od dawnych hiszpańskich tradycyj: opieki nad katolickim kościołem i nad jego głową. Rewolucja wrześniowa i powstała z jej łona konstytucja, uświęciły zerwanie z temi tradycjami, o ile one dążyły do zapewnienia wyłącznej przewagi katolicyzmu i do rozpowszechnienia go środkami państwowemi. Dla tego też postawa króla Amadeusza względem rzymskiego kościoła i pretensji duchowieństwa, stanowczo może rozstrzygnąć kwestję utrwalenia dynastji. Jakiekolwiek mogą istnieć różnice między Hiszpanją i Meksykiem, niepodobna nie zapamiętać, jak fatalnie podobna kwestja wpłynęła na losy cesarza Maksymiljana. Że republikanie nie myślą się ograniczyć na opozycji na gruncie konstytucyjnym, dowodzą tego proklamacją, w której odradzają wprawdzie opór zbrojny, ale zalecają wszystkim republikanom, ażeby swoją postawą dowiedli, iż ufają sile złożonej w idei bronionej przez całe stronnictwo. Manifest podpisany przez deputowanych Pi y Margall, Figueros i Emiljo Castalar, kończy się temi słowy: „Dzisiejsze zaparcie się siebie, jest jutrzejszem zwycięztwem“. (Nord. Al. Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Berlin 12-go. — Wszyscy zostający w rezerwie, landwery w bataljonach garnizonowych, jeżeli się tylko okażą zdatnymi do służby mają być wcieleni ro armji czynnej we Francji. Z początkiem wiosny cała landwera niemiecka ma się już znajdować we Francji. Wysyłanie posiłków dla wojsk linjowych trwa bez przerwy. Nowe powołanie do wojska wyniesie 300,000 ludzi.

Berlin 12-go.— W twierdzach i miastach północno-niemieckich przygotowują znowu pomieszczenie na 20,000 jeńców francuzkich.

Berlin 12-go. — Dowódzcą 1-go korpusu (1-ej armji) został Bentheim, na jego zaś miejsce dowódzcą 1-ej dywizji Gayl. Von Krenski prowadzi oblężenie Longwy.

Alençon 12-go.—W okolicach La Fertê Macé spadł balon.

Bruksella 13-go. — „Français“ z 8-go donosi, że Gambetta ma zamiar spotkać się z Favrem w przejeździe jego do Londynu. „Electeur libre“ donosi, że w St. Denis pod Paryżem zarządzono rewizję pieczar znajdujących się w tymże mieście, aby wybrać z nich niektóre na pomieszczenie wojsk. Gambetta nakazał przywrócić Lyonowi czerwoną chorągiew.

Londyn 13-go. — „Times“ donosi z Wersalu 12-go. Francuzi robią wycieczki na małą skalę. Wczoraj zaskoczyli niespodzianie posterunek bawarski w reducie po nad Clamart lecz zostali odparci. Podsłaniali wiele nowych baterji. Przed Mont Valerien zgromadzone silne oddziały wojska.

Bordeaux 13-go.— Protest przeciwko bombardowaniu podpisany przez wszystkich członków rządu rozesłany będzie po Europie. Podniesiono w nim okoliczność, że Prusacy wbrew przyjętym zwyczajom nie ostrzegli naprzód o bombardowaniu, aby można było przynajmniej dzieci i kobiety usunąć z promienia strzałów. Do dnia 10 b. m. Favre nie otrzymał jeszcze urzędowego zaproszenia na konferencję, chociaż Granville wyekspedjował je do Paryża jeszcze w. d. 30 grudnia r. z.

Bruksella 13-go.— Zapewniają, że Austrja na konferencjach wystąpi z pośrednictwem pokoju. Prussy nie będą się opierać.

Londyn 13-go. — „Daily Telegraph“ donosi z Wersalu, że neutralni ofiarowali tam swe posrednictwo.

Berlin 13-go. — Generał Saski von Fabrice mianomianowany został gubernatorem Wersalu i sąsiednich departamentów. Drugi korpus odkomenderowany na wschód, nadzór nad jeńcami obostrzono. Zbiegi po schwytaniu wcieleni będą do karnych kompanji roboczych.

Alençon 13-go.— Panuje tu przekonanie, że W. Ks. Meklemburski pomaszeruje na północ dla operowania przeciwko Hawrowi.

Hamburg 14-go stycznia. — Depesza urzędowa jenerała v. Manstein, dowodzącego 9-tym korpusem datowana z Le Mans 16-go stycznia o godź. 11-tej m. 30 z rana donosi: — Dnia 11-go, 9-ty korpus zajął szturmem wzgórza Champagné, klucz nieprzyjacielskich pozycji. 11-ty pułk grenadjerów zdobył przytem 3 kartaczownice, a 85-ty pułk piechoty 3 działa. Wczoraj 12-go jenerał v. Blumenthal przyjął rozstrzygający udział przez atak flankowy w bitwie 17-tej dywizji. Bataljon strzelców 84-go pułku piechoty zdobył w tej bitwie wzgórza Hyre bez wystrzału, i zabrał wielu jeńców.

Berlin 13-go. Ogień przeciwko Paryżowi od trzech dni z powodu silnej mgły, bardzo wolno jest prowadzony, jakkolwiek dziś i wczoraj wiele strzelano, mianowicie na wał miejski.

Peszt 12-go. Hr. Schweinitz bawił dziś wieczorem u hr. Beusta. Przywiózł on depesze zawierające osobiste podziękowanie dla Cesarza. Na osobnej audjencji zda Cesarzowi sprawę z przyjęcia jakiego znalazła w Prusach nota z 26 grudnia.

Peszt 12-go. W Delegacji rady państwa, minister wojny występując w obronie rządu, podniósł znowu konieczność utrzymania armji na stopie gotowości do boju. Wymaga tego obecnie położenie Europy. W końcu roku 1871, armja z wojsk linjowych liczyć będzie 785,511 ludzi.

Peszt 13-go. Minister Rajner podał się do dymisji i osobiście prosił Cesarza o jej przyjęcie.

Petersburg 13-go. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, pierwsze posiedzenie konferencji londyńskich odbędzie się we wtorek dnia 17 b. m.

Londyn 14 go. Pierwsze posiedzenie konferencji nastąpi we wtorek dnia 17 stycznia o godzinie 1 w południe.

Konstantynopol 12. Twierdzenie „Timesa“, jakoby Porta skłonna była do załatwienia sprawy Pontu przez osobny układ z Rossją jest bezzasadną. Wszystkie kwestje wywiązujące się z tej sprawy oddane będą pod rozstrzygnienie konferencji.

Hawre 14-go. Podług nadeszłych tu wiadomości, Prusacy w sile 500 ludzi znowu zajęli Dieppe O wiadomej już bitwie pod Bourneville donoszą jeszcze, że wojska francuzkie cofnęły się po niej do Fourmetot i Cornville.

Bern 14 go. Do berneńskiego „Bund" donoszą z Pruntrut z dnia 13: Od południa toczy się gwałtowna walka pomiędzy Herimoncourt a Croix. Do wieczora o ile wiadomo nie była ona rozstrzygniętą. Z północy donoszą o zbliżaniu się znacznych niemieckich posiłków.

Lille 13go stycznia. — Jenerał Faidherbe donosi komisarzowi obrony, że komendant twierdzy Peronne stawiony został przed sąd wojenny dla zdania rachunku dlaczego oddał twierdzę, kiedy środki obrony wobfitości się znajdowały, a armja pomocnicza przedsięwzięła potrzebne poruszenia dla dania odsieczy.

Szweryn 14-go.—Wielka księżna otrzymała następujący telegram od swego małżonka.

Le Mans 14-go stycznia o godz. 12ej w nocy.— Wczoraj wieczorem opuszczone zostało przez nieprzyjaciela Le Mans.—które zajął nasz 3-ci korpus. Zabraliśmy wielu jeńców i materjał wojenny. Mój korpus we wczorajszej potyczce wziął 4,000 jeńców. Dziś powyżej Le Mans posunęliśmy się bez walki do rzeki Sarthe, którą przekroczyły przednie straże.

Bruksella 14-go.—Nadeszły tu dziennik „Phare de Nantes" donosi pod datą 10-go stycznia: Książę Joinville aresztowany został w Le Mans, odesłany do St. Malo, skąd ma odpłynąć do Anglji.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 15 Stycz. godz. 12 w poł.

Wersal 13-go.—Jenerał feldmarszałek książę Fryderyk Karol, którego korpus od 8-go wśród ciągłych zwycięzkich potyczek, wypierał armję jenerała Chancy z okolicy Vendôme, aż do Le Mans, wziął 12-go to miasto, i wyparł jednocześnie nieprzyjaciela z pozycji na północ się znajdujących, około St Corneille. Znaczne zapasy zdobyte zostały w Le Mans. Armja nieprzyjacielska jest w odwrocie. Pod Paryżem ostrzeliwanie odbywa się z dobrym skutkiem i nieznacznemi z naszej strony stratami v. Podbielski.

Wersal 13-go.— Pod Paryżem, mimo gęstej mgły, gwałtowny ogień z naszych baterji przeciwko fortyfikacjom i miastu nie ustaje. Nieprzyjaciel słabo odpowiada. Straty nasze w zabitych i ranionych wynoszą 5 oficerów i 9 szeregowców.

Feldmarszałek książę Fryderyk Karol donosi z Le Mans: Nieprzyjaciel cofa się częścią na Alençon częścią na Laval, ścigany przez nasze kolumny. Od 6-go do 12-go w ciągłych bitwach, wpadło w nasze ręce z armji jenerała Chanzy przeszło 16,000 zdrowych jeńców. Oprócz tego zabraliśmy 12 dział i kartaczownic, 6 lokomotyw i 20 wagonów,

von Podbielski.

Florencja 14-go.—„Opinione" donosi, że mocarstwa neutralne zrzekły się zamiaru wspólnego wystąpienia w celu przeszkodzenia bombardowania Paryża, wiedząc, że Prusy nie zgodzą się na żadną interwencję.

Bordeaux 14-go.— Depesza z Laval z 13-go donosi, że armja Chanzego dokonywa odwrót w jak najlepszym porządku. Z Onons, w okręgu Montbełiard, donoszą pod datą 13 wieczorem: Prawe francuzkie skrzydło, zajęło Arcy i St. Marie. Według balonowych wiadomości z Paryża, dla szkodzenia zdemaskowanym nieprzyjacielskim baterjom, dokonywają się znaczne przygotowania artylerji.

Peszt 14-go.—W procesie księcia Karageorgiewicza 2-ga instancja skazała go na 8 lat, współwinnych Triffkowic i Stankowic na 4 lata ciężkiego więzienia bez kajdan, na zwrot kosztów processu i kosztów utrzymania podczas aresztu.

Warszawa d. 16 Stycznia godz. 11 z rana.

Wersal 14-go.— W nocy z 13go na 14 miały miejsce gwałtowne wycieczki z Paryża przeciwko pozycjom zajmowanym przez gwardję pod le Bourget i Drancy; przez 11 korpus pod pod Meudon, i 2-gi bawarski korpus pod Clamart. Wszystkie te ataki zwycięzko zostały odparte. Nieprzyjaciel w kilku miejscach cofał się w nieładzie.

Warszawa d. 16 Stycznia godz. 3 po południu.

Bordeaux 15.—Urzędowe. Prussacy wyparci z Gien, przez jenerała Levintre. Gien zajęte przez francuzów, Prusacy cofają się ku Montargis i Orleanowi.

Chanzy telegrafuje 14 stycznia wieczorem: Bitwa przednich straży, jutro oczekiwać należy napadu na wielu punktach.

— Komitet Towarzystwa „Harmonii" ma zaszczyt donieść, iż w dniu 6/18 b. m. t. j. w przyszłą środę, Dr. Rothe, naczelny lekarz szpitala Jana Bożego, Wice-Dyrektor Harmonii, będzie miał w lokalu Towarzystwa przy ulicy Długiej w pałacu Dückerta, dla Członków z ich rodzinami, bezpłatny odczyt w języku niemieckim, traktujący „*o samobójstwie*" (über den Selbstmord u. seine Bedingungen sowie über die Ursachen des Selbstmordes).

Ponieważ prelekcja rozpocznie się punktualnie o godzinie 8-mej z wieczora, przeto uprasza się szanownych słuchaczy aby dla nieprzerywania potrzebnej spokojności wcześnie zebrać się raczyli.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*, zawiadamia, że w dniu 21 b.m. i r. danym będzie dla Członków i ich rodzin wieczór tańcujący, na który bilety wydawane będą w Kancellarji Resursy w dniach 19 i 20 b. m. od godziny 5 do 9 wieczorem. W sam dzień zabawy bilety wydawanemi nie będą.

Dyrektor *Jasiński*. — Członek Komitetu Sekretarz *Beneveni*.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Bal Maskowy.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Margrabia de Villemer.**
Jutro: **Ostatnie Bożyszcze, Fortepian Berty, Zbudziło się w niej serce.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 4 (16) stycznia 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 48				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	42	91	9
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	24	88	92
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	–	87	50
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	67	83	33
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	99	83	99	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	83	73	33
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	–	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	145	—	—	-
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	70	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	–	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	–	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $25\frac{5}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $31\frac{17}{18}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $145\frac{15}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 50
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. $47\frac{1}{2}$ rs. 116 k. 10
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. $86\frac{1}{2}$ rs. 7 kop. 85
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. - rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 65 rs. 94 k. 35

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 14 i 15 Stycznia 1871 r.

Termometr R. wskazywał: zimna	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
dnia 14 stycznia	6.3	5.8	9.7
dnia 15 stycznia	14.5	9.5	12.4

Dnia 14 największe zimno 10.2 st., najmniejsze 5.4 st.
„ 15 „ 15.0 „ „ 9.1 „

Barometr dnia 14 spadał, 15 spadał nieznacznie.
Wiatr dnia 14 zimny, wieczorem cisza, dnia 15 panujący południowy.
Dziś o godzinie 7 rano zimna stopni 14.6 R.; barometr spada, wiatr wschodni.
Wschód słońca o godz. 8 min. 4.
Zachód słońca o godz. 4 min. 17.
Długość dnia godz. 8 min. 13.
Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 0.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera“ stronnice 9, 10, 11 i 12.

— *O przekształceniu władz pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego.*— Rada państwa w departamencie ekonomji państwa i na ogólnem zgromadzeniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o przekształceniu władz pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego, uchwaliła: 1) Projekt etatów władz pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego przedstawić do Najwyższego zatwierdzenia Jego Cesarskiej Mości. 2) Po nastąpieniu Najwyższego zatwierdzenia, istniejący obecnie zarząd zachodniego okręgu pocztowego od 1 stycznia 1871 r. zwinąć, a wchodzące do składu tego okręgu władze pocztowe przekształcić od tegoż terminu, stosownie do wspomnianych etatów. 3) Mianowanych według nowych etatów zarządzających wydziałem pocztowym w gubernjach Królestwa Polskiego poddać bezpośrednio pod władzę departamentu poczt, nadając tym urzędnikom, w granicach sfery działania każdego z nich, wszystkie prawa i obowiązki, jakie według Najwyższej zatwierdzonej 27 czerwca 1867 r. uchwały rady państwa, nadane są zarządzającym wydziałem pocztowym w gubernjach wewnętrznych. 4) Zarządzającemu wydziałem pocztowym w Warszawie, powierzyć bliższe miejscowe zawiadywanie nad wszystkiemi władzami pocztowemi w gubernji warszawskiej; zarządzającemu wydziałem pocztowym w Petrokowie—zawiadywanie nad władzami pocztowemi w gubernjach: petrokowskiej, kaliszskiej i kieleckiej; zawiadującemu wydziałem pocztowym w Lublinie—zawiadywanie nad władzami pocztowemi w gubernjach; lubelskiej, radomskiej i siedleckiej; zawiadującemu wydziałem pocztowym w Łomży—zawiadywanie nad władzami pocztowemi w gubernjach: łomżyńskiej, suwałkskiej i płockiej. 5) Powierzyć ministrowi spraw wewnętrznych w skutku zmiany składu osobistego władz pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego, rozdział, w należytych instrukcjach, obowiązków i zajęć urzędników w tych władzach. 6) Urzędników wydziału poczt w gubernjach Królestwa Polskiego, pod względem praw do emerytury, poddać pod istniejące w tym przedmiocie postanowienia dla urzędników w tych gubernjach wydziału spraw wewnętrznych. 7) Z wprowadzeniem nowych etatów pocztowych w gubernjach Królestwa, osobom, które pobierają obecnie na mocy osobnych Najwyższych rozkazów, wyższe niż oznaczone w tych etatach płace, rachować pobierane przez nich pensje, nie powiększając takowych w skutku wydania nowych etatów, a osobom, które wraz z płacą dodatkową, pobierają teraz niższe od nowo ustanowionych pensje, uzupełnić takowe do normy etatowej. 8) Rozciągnąć na władze pocztowe w gubernjach Królestwa dyiałanie Najwyżej zatwierdzonej 24 stycznia 1868 r. tabeli mundurów niższej służby wydziału pocztowego z udzielaniem pieniędzy na umundurowauie służbie w warszawskim gubernjalnym kantorze w rozmiarze ustanowionym dla służby w st-petersburgskim i moskiewskim pocztamtach, a dla służky w innych władzach pocztowych odpowiednio do kategorji oznaczonych w wspomnionej tabeli. 9) Pobieraną w gubernjach Królestwa Polskiego na korzyść tamecznych władz pocztowych opłatę za odnoszenie osobom prywatnym do domu zamiejskich listów i pocztowych awizacji, powiększyć: w miastach, gdzie są gubernjalne i powiatowe pierwszorzędne kantory do 3 kop., a w miastach i miejscach, gdzie są powiatowe i nadgraniczne kantory trzech niższych klas, oraz oddziały pocztowe do 2 kop. za każdy list lub awizację, z warunkiem, aby cała wspomniana opłata za roznoszenie do domu listów i awizacji pocztowych, wydatkowana była wyłącznie na wynagrodzenie niższej służby pocztowej, dodatkowo do pobieranej przez nią płacy i w ogóle na ulepszenie właściwie operacji co do roznoszenia korespondencji i żeby przepisy o sposobie wydatkowania tej opłaty na przeomiot jej przeznaczenia, były ustanowione przez departament poczt a zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych. Następnie za odnoszenie do domu gazet i innych pism perjodycznych, odtąd nie pobierać żadnej opłaty od adresanta. 10) Obliczoną według obecnych etatów sumę po 267,514 rs. 35 kop. rocznie, wnosić, poczynając od 1871 r. do właściwych poddziałów budżetu wydatków ministerstwa spraw wewnętrznych, w wydziale poczt. 11) Na czynności co do zamierzonego przekształcenia władz pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego wyasygnować do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych jednorazowo 6,000 rs., tak, żeby i tasumma była wniesiona jak należy do budżetu wydziału pocztowego na 1871 r. w rubryce czasowych, nadzwyczajnych wydatków. (Dz. Warsz.)

— W cyrkule Zamkowym, Ludwik Wilczewski wraz żoną Teklą, w domu pod Nr. 2691 zamieszkali—zagorzeli. Wilczeski znaleziony bez życia, żona zaś jego po udzielnniu pomocy lekarskiej, przywrócona do zmysłów i odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkułach: Bielańskim i Zamkowym, starozakonny Pejsach Koczar handlarz i Stanisław Piotrowski czeladnik szewcki, w domach pod Nr.Nr. 2222 i 26 zamieszkali — zmarli nagle.

— W cyrkule Wolskim, emeryt Konstanty Suski, będąc dostarczonym do szpitala Ś-go Ducha na kurację, w takowym zaraz po przybyciu zmarł.

O wypadkach tych w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sądy.

W cyrkule Sobornym; Julja Szuberberg wyrobnica, przechodząc przez ulicę Rymarską, została przejechaną przez powóz prywatny, w skutek czego, uległa nięszkodliwemu stłuczeniu głowy, ręki i nogi. Szuberberg odesłana na kurację do szpitala Ś-go Ducha, a winny stangret pociągniętym będzie do kary.

— W cyrkule Powązkowskim, Mikołaj Jorke wyrobnik, pracując w garbarni pod Nr. 2130c, w skutek nieotrożności zaczepiony pasem maszyny parowej za surdut, uległ mocnemu przygnieceniu, bez uszkodzenia kości. Odesłano go na kurację do szpitala ewangelickiego. (Gaz. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE.

O nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr. 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
210	Brzozowa	Bartozi Mar.	Kaleka sama jedna.
28	Slizga	Boliński Stan.	Konwulsyjny, żona ma rany w nogach.
21	Smocza	Palenzwaig	Chory na suchoty, 2 dzieci.
18	Łucka	Seffer Karolin.	Wdowa, 2 dr. dz., siostra ma rękę sparaliżowaną.
10	Łucka	Grobicka J.	Mąż po chorobie, żona ma rany w nogach.
4	Chmielna	Górska Małg.	Lat 80, ciemna
37	Królewska	Kozłowski	Niewidomy i chory.
11	Kłopocka	Wilwieka Mar.	Ciemna i chora chronicznie.
8	Łucka	Bilińska Aniel.	Na jedno oko nie widzi, 2 dr. dz.
48	Nowolipie	Gołębiowska	4 dr. dz. chorych.
37	Piwna	Baranowska	Lat 50, chora od lat kilku.
8	Furmańska	Rozwadowicz.	Chorowity, dzieci dr. 3.
16	Leszczyńs.	Wałukanisz	Konwulsyjny, 3 dr. dz.
33	Ślizga	Michalska Fr.	Mąż chorowity, dz. dr. 3, jedno z tych chore.
66	Grzybow.	Śliwińska Ag.	Wdowa, 4 dzieci chorych.
36	Tamka	Och Juljanna	Matka chora córka ułomna.

* **Instytut laryngoskopijny** Doktora **Kohna**, Lekarza ordynującego w oddziele chorób syfilitycznych, skórnych i garlanych przy Szpit. Staroz. ulica Długa Nr. 23 — przyjmuje chorych z powyższemi chorobami codzień od 8-mej godziny. (1—0) —237—

— Doktor Edmund **Cwierczakiewicz**, lekarz wolno praktykujący, mieszka stale w mieście powiatowem Rypinie; przyjmuje chorych u siebie codziennie z rana do godziny 10tej, po południu od 2giej do 3ciej; biednych leczy bezpłatnie. (2—3) —113—

Zakład Leczniczy prywatny Doktora **Sikorskiego**, dla chorych dzieci, *przy ulicy Solnej Nr (4) 814 domu* przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którem udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby. (42—51)9564.

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet, leczy prędko i radykalnie, lekarz od 30 przeszło lat praktykujący.— Przyjmuje chorych od godz. 8ej do 10ej z rana i od 3 ej do 5-ej po południu. — Biednym udziela rady bezpłatnie. — Z innemi chorobami, pacientów i dzieci, przyjmuje wieczorem.—Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372, nowy 67, w domu Sejdlera.—**J. Bagieński.** (2 3)—118—

— Feliks **Gnuss** Dentysta wykwalifikowany przez tutejszych pp. Dentystów ostatnio zaś jako zastępca przy p. Landau, po uzyskaniu dyplomu z uniwersytetu Warszawskiego, przyjmuje we własnem mieszkaniu cierpiących na słabości ust, dziąseł i zębów, jako też wprawia zęby sztuczne, tak na złocie jak i na kauczuku, po cenach bardzo umiarkowanych. Krakowskie Przedmieście, wprost Zamku, Nr 111 nowy. Przyjmuje od godziny 9-ej z rana, do 5 ej po południu, biednym udziela pomoc bezpłatnie, od god. 8-ej, do 9-ej z rana. (3—3) —10218—

— **ELSNER Dentysta**, mieszka przy ulicy Ś-to Krzyskiej Nr 3, drugi dom od Nowego Światu, za Cukiernią Semadyniego. Przyjmuje cierpiących od godz. 10ej rano do 5-ej po południu. (4—4) —10,187—

Zakład leczniczy prywatny dla chorych na oczy

Dra DOBRZAŃSKIEGO,

Lekarza Oddziału Ocznego w szpitalu Dzieciątka Jezus
Ulica Erywańska, plac Zielony, Nr. 10 (1066Ł).

Zakład urządzony wyłącznie dla chorych cierpiących na oczy, posiada Pokoje oddzielne po rsr. 2 i 3, i wspólne po rsr. 1 dziennie od osoby. Za opłatę powyższą chorzy mają zapewnione utrzymanie, stosowne do ceny zajmowanego pokoju, lekarstwa i pomoc lekarską. Za operacje zaś, wody mineralne, pijawki, bańki, dusze i kąpiele, chorzy wnoszą oddzielną opłatę.

Należność za pobyt w Zakładzie wnosi się co dni 15 z góry; w razie krótszego pobytu, naddatek choremu zwróconym zostaje.

W ambulatorjum Zakładu, chorzy biedni otrzymują radę i lekarstwa bezpłatnie, codziennie od godziny 1-ej do 2-ej z południa. (9—12) —8988—

We Wtorek, dnia 5 (17) b. m., w Sali Resursy Obywatelskiej, **KONCERT Laury Kahrer**, Pianistki z Wiednia, ze współudziałem Pani **Majeranowskiej**. Program: 1. Sonata appasionata, op. 58, Beethovena. 2. *a*) Fuga organowa, A moll, ułożona przez Liszta, Bacha, *b*) Etuda Cis moll, Chopina; *c*) Noweletta, D dur Nr 5, Schumana, wykona panna Kahrer. 3. „Luigi Venzano,“ walc, Venzano, odśpiewa pani Majeranowska. 4. „Wędrowiec,“ fantazja, op. 57, Schuberta. 5. *a*) „Cantique d'Amour,“ Liszta; *b*) Polonaise As dur, Chopina; wykona panna Kahrer. 6. „Rokiczana,“ St. Moniuszki, odśpiewa pani Majeranowska. 7. Rapsodja węgierska, Liszta, wykona panna Kahrer.

Cena miejsc: Miejsce numerowane w 1-szych pięciu rzędach rs. 1 kop. 55; miejsce numerowane w następnych rs. 1 kop. 5; miejce nienumerowane w następnych rzędach, kop. 75. Biletów dostać można w księgarniach: FP. Gebethnera i Wolffa, Hösicka, Kaufmana i Senewalda, a w dzień koncertu od 2go dziny 6-ej przy wejściu do sali.—Fortepjan koncertowy (mały) Bechsteina, użyty do tego koncertu, pochodzi ze składu pp. Herman i Grossman.

Pasztety z Tuluzy, świeże, doskonałe, jak Strasburgskie;
Trufle à la Serviette, i obierane;
Groszki Champigniony, **Szparagi**, **Karczochy** (Artichaut);
Zupa żółwiowa, **Masło** i **Szyjki rakowe**;
Kompoty z owoców, różne Konserwy do ubierania majonezów;
Bażanty, **Ryby** i **Raki** morskie świeże;
Absinthe i **Kirschwasser**, Szwajcarskie; **Maraschino** Włoskie; różne **Likiery** Francuzkie i Hollenderskie

poleca Skład

Ant. Stępkowskiego.

(2—6) —220—



W dobrach Ordynacji Zamoyskiej Gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia poczynając od dnia 1 Lipca 1871 r. na lat 12 lub 24 następujące folwarki;

I. W powiecie Krasnostawskim w odległosci od miasta Lublina wiorst 35 do 40, a od m. Krasnegostawu od wiorst 26 do 30.

1) Folwark główny **Wysokie** z folwarkiem filjalnym Józefin, przestrzeni ogólnej w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach morgów 1214 pręt. 216 czyli około 623 dziesiatyn.

2) Folwark **Łosień**, posiada w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach mórg 604 pr. 65, czyli około 310 dziesiatyn.

3) Folwark **Kajetanów**, posiada gruntów ornych, łąk, pastwisk i nieużytków mórg 711 prętów 12 czyli około 364 dziesiatyn.

II. W powiecie Tomaszowskim:

4. Folwark **Ulów** odległy od m. Tomaszowa o 7 wiorst od osady Krasnobrodu wiorst 9, posiada gruntów ornych, łąk, pastwisk i nieużytków mórg 215 pr, 161, czyli około 110 dziesiatyn.

III. W Powiecie Biłgorajskim:

5) Folwark **Korchów** odległy od m. Biłgoraja 14 wiorst, od m. Tarnogrodu wiorst 7, posiada gruntów ornych, łąk, pastwisk i nieużytków mórg 480 pr. 88, czyli około 240 dziesiatyn.

6. Folwark **Szarjówka** posiada gruntów ornych i łąk mórg 466 pr. 120 czyli około 230 dziesiatyn.

7. Folwark **Rybnica** odległy od m. Biłgoraja 14 wiorst, od osady Józófowa wiorst 14, posiada gruntów ornych i łąk mórg 299 pręt. 199 czyli około 150 dziesiatyn.

Mający chęć zadzierżawienia którego z powyższych folwarków, winni złożyć piśmienną deklarację przed d, 1 Marca 1871 r. na folwarki pod pozycjami 1, 2, 3, u Rządcy klucza Godziszowskiego, zamieszkałego we wsi Godziszowie, o wiorst 10 od stacji pocztowej Janów, na folwark pod pozycją 4, do Rządcy Zwierzynieckiego we wsi Zwierzyńcu, gdzie stacja pocztowa zamieszkałego, wreszcie na folwarki pod pozycjami 5, 6, 7 do Rządcy klucza Księżpolskiego, zamieszkałego we wsi Majdanie Księżpolskim odległej o wiorst 10 od stacji pocztowej Biłgoraj, u których to Rządców, jakoteż w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, pod Nr 472, bliższe wiadomości o warunkach dzierżawnych udzielone być mogą.

(2—4) —10321 -

Rs. 10 nagrody.

Dnia 12-go b. m., w przejeździe między Tarczynem a Warszawą, zginęła z sanek **WALIZA skórzana**, w której znajdowało się: Frak, Kamizelka i Spodnie czarne, prawie nowe, 5 Koszul mezkich nowych, Chustka do nosa fularowa, 2 par Skarpetek, 2 Brzytwy w futerale, Lusterko; Nuty muzyczne, kwartety Kumera, około 12 sztuk, oraz Kwity podatkowe. Łaskawy Znalazca odbierze tę nagrodę, za zwróceniem powyższych rzeczy, a przynajmniej Nut i Kwitów podatkowych, Daszewskiemu, Radcy Tow. Kred., w Gmachu tejże Dyrekcji, przy ulicy Mazowieckiej. (1 -1) — 288—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETHNER. DODATEK.

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,

ma zaszczyt donieść, że poniżej wymienione dzieła od p. S. Orgelbranda nabyła i takowe po cenach przy tem oznaczonych, a po większej części zniżonych, sprzedawać będzie. PP. Księgarze tak miejscowi jak i na prowincji, odtąd z żądaniami swemi do pomienionej Księgarni zgłosić się raczą.

Andersen, „Powiastki moralno-fantastyczne", podług duńskiego, przez Fr, H. Lewestama z 48 ryc., cena zniżona z rs. 1 kop. 50 na kop. 50.

Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla dzieci czytać umiejących, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone: książka pożyteczna tak dla dzieci, jak i dla osób ich wychowaniem trudniących się. Wydanie poprawne, z ryciną, cena zniżona z rs. 1 kop. 50 na kop. 90 z przes. rs. 1.

Gliszczyński M. „Hus i Husyci". Szkice historyczne, napisane podług Palackiego i Sommera z 2-ma rycinami, cena zniż. z rs. 3 na rs. 1 kop. 50, z przes. rs. 1 kop. 70.

Jeografja powszechna obszernie wyłożona podług A. G. Klödena. Uzupełniona szczegółowym opipisem krajów słowiańskich.—1 tom w 8-ce dużej, 40 przeszło arkuszy druku, cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 15.

Hoffmann Fryd., „Złota książeczka", czyli zbiór ciekawych i nauczających powieści, przełożył T. Nowosielski, z 5-cią rycinami, cena zniżona z kop. 75 na kop. 50.

Hoffmanowa z T. K. „Wiązanie Helenki", książeczka dla małych dzieci, uczących się czytać, z 4 ryc. po polsku i po niemiecku, cena zniżona z kop. 75 na kop. 45,—toż samo po niemiecku, cena zniżona z kop. 50 na kop. 30.

Jeografja w obrazkach i powieściach moralnych z 8 ma rycinami, cena zniżona z rs. 1 na kop. 60.

Kraków i Trojanowska. „Zorza" dziennik młodemu wiekowi poświęcony, 6 t. z ryc, cena zniż. z rs. 6 na rs. 1 kop. 50, z przes. 2 rs.

Leśniewska Bron. „Dobre chęci", zbiór powiastek moralnych młodemu wiekowi poświęconych, z 4 kolorowanemi rycinami, cena zniżona z rs. 1 na kop. 60.

Mała Marynia, czyli przygotowanie dzieci do pierwszej komunji, dziełko matkom poświęcone, cena zniżona z kop. 45 na kop. 30

Opis życia i czynów Pana Jezusa i z tychże wyprowadzone nauki dla młodzieży z piętnastego wydania, z niem. przełożył X. Paweł Rrzewuski, wyd. 3-cie kop. 30. Toż samo z 8 rycinami na stali rs. 1.

Pamiętniki pieska Milusia, opowiadane ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4 ma kolorowanemi rycinami, cena zniżona z kop. 75 na 45.

Pol „Pieśń o o ziemi" cena zniżona z kop. 75 na kop. 30.

Rodzina poczciwego Petra, czyli związki przyjaźni pomiędzy dziećmi i zwierzętami. Powieść dla dzieci przeł przez T. Nowosielskiego. Z kolor. ryc. cena zniż. z rs. 1 kop. 35 na kop. 60.

Shakspeare W. Dramata, przekład z pierwotworu 3 tomy rs. 4, zniż na rs. 2, z przes. rs. 2 kop. 25.
— Tom 2 i 3 oddzielnie po kop. 75, z przesyłką po 85 kop..

Vimercati Wiktor, „Kurs języka włoskiego", podług metody Robertsona, przystosował do języka polskiego J. Chęciński, 1859, rs. 1 kop. 35

Virey J. J. „Historja Naturalna rodu ludzkiego", z dziesięciu tablicami kolorowanych rycin, przełożył p. E. L. b. N. N. P. 2 tomy, wyd. drugie 1857, z rs. 5 kop. 40 zniż. na rs. 3 z przesyłką rs. 3 kop. 40.

— „O kobiecie" pod względem fizyologicznym, moralnym i literackim, wydanie drugie, przełożył P. E. Leśniewski 1857, z rs. 1 kop. 50 zniż. na kop. 75.

— „Historya obyczajów zmyślności zwierząt" przekład Antoniego Wagi, 2 t., cena zniżona z rs. 4 na rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 60.

Zabierzowski Aleks., „Praktyczne budownictwo wiejskie" zbiór planów na budowle wiejskie w rozmaitych rozmiarach, a mianowicie: Domy mieszkalne, tak zwane dwory; ozdoby architektoniczne ogrodów, jako też: altany, ogrodzenia, mostki i t. p. oficyny dla służby, domy włościańskie, zabudowania dla kolonistów, gorzelnie, karczmy, spichrze, stodoły, obory, owczarnie, kościoły, kaplice i t. p. 1857—8 rs. 12. (1—0) —205—

Podarek Karnawałowy,

Romans najnowszy Pawła de Kock,
p. t.: **Dziewczynka o trzech spódniczkach**, w przekładzie polskim **K. F.**. wychodzić będzie co tydzień zeszytami, po cenie kop. 7½ za każdy. Zeszyt 1, opuścił już prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Osoby z prowincji nadsyłające rs. 1 do składu materjałów piśmiennych **E. Kierer**, ulica Elektoralna, Nr 761, wprost kościoła Karola Boromeusza, otrzymają 12 zeszytów, regularnie co tydzień po jednym, pod opaską, *franco*. Tamże jest do zbycia **Prassa**, z kompletnym przyrządem do wyciskania liter na papierze listowym, biletów wizytowych i adressów, za bardzo przystępną cenę.
(1—1) — 132 —

KALENDARZ HANDLOWY

na rok 1871,

wydany staraniem i nakładem Redakcji **„Gazety Handlowej,“** wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Podobnie jak lat zeszłych **„Kalendarz Handlowy“** mieści w sobie Oddział astronomiczny, kościelny i kalendarzowy, Oddział genealogiczny, Oddział statystyczny, Oddział metrologiczny, Oddział komunikacji, który daje wyczerpujące wiadomości o pocztach i telegrafach w kraju i zagranicą.

Dział przemysłowy stanowi: 1. Przegląd najnowszych odkryć zastosowanych do handlu. 2. Ustawa Banku Handlowego i Towarzystwa ubezpieczeń od ognia. 3. **Dwadzieścia sześć** tabel o losowaniach papierów krajowych i rossyjskich. 4. Kilka tabel podręcznych do rozmaitych obliczeń procentowych i objaśnienia giełdowe. 5. Adressy i taryfa domów.
(3—3) —123—

Papież i ludy, wydanie drugie poprawne, cena 20 kop. **Mojżesz i żydzi,** cena 30 kop.— Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni

E. Wende i Spółki.

Krakowskie Przedmieście, Nr 412a. (9—12) —9859—

OBWIESZCZENIE

W skutek wyroków Sądu Gminnego Czyste, odbywać się będzie w Kancellarji Gminnej licytacja w dniu 7 (19) Stycznia r. b., na sprzedaż rozmaitych ruchomości zajętych na satysfakcję podatków skarbowych jako i gminnych.

w Woli dnia 30 Grudnia 1870 r.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński,**
(3—3) — 199 —



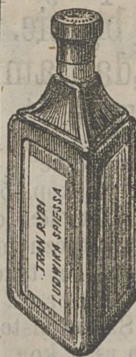
W dniu 12 (24) Stycznia 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549 urzędującym, w Wydziale Iszym, **Nieruchomość** Nr 3010, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położona, składająca się z Domu frontowego parterowego, Oficyny, Ogrodu owocowego i warzywnego, z Gruntu łokci kwadratowych 16,263. Wadjum wynosi Rs. 500. Licytacja zacznie się od summy Rs. 2,897 Kop. 52⅔. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i do podpisanego Patrona w Warszawie pod Nrem 549*a* zamieszkałego.
(1—1) —67— **Kajetan Wałowski,** Patron.

NADLEŚNY,

znający dobrze swój fach, praktycznie obeznany z wszelkiemi czynnościami leśnemi, uprawą, szacowaniem i urządzeniem lasów, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość w Warszawie ulica Twarda Nr 1098a, 2gie piętro, mieszkania Nr 10, u P. Górnickiego. (2—3) — 231 —

TEGOROCZNY
PRAWDZIWY
i nader przyjemny w smaku

TRAN RYBI





oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każdy flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.
(21—0) —8668—

I w Warszawie mogą być piękne Kwiaty.

Tę myśl od chwili założenia Magazynu Strojów i Ubiorów Damskich, ciągle pielęgnowałam, a z dniem 1 Sierpnia r. b. wprowadziłam w czyn, otwierając przy tymże Magazynie Pracownię Kwiatów. Przy wyrabianiu Kwiatów idzie głównie o uchwycenie i naśladowanie natury: do tego trzeba mieć nieco poezji w duszy i znać rysunek. Obecnie, gdy tyle dziewcząt estetycznie wychowanych, bierze się do pracy mechanicznej, a nawet do rzemiosł, pracowni mojej na tego rodzaju robotnicach nie zbywa.

Poparcie Przemysłu Krajowego zależy od Publiczności, na nią też bardzo licząc, mam zaszczyt donieść: że Kwiatami w pracowni mojej wyrabianemi, jestem w możności zadość uczynić wszelkim, chociażby najwykwintniejszym, wymaganiom.

KLECZEŃSKA.
Magazyn Mód i Fabryka Kwiatów.
Ulica Marszałkowska, Nr 63, dziewiąty dom od ulicy Królewskiej, na 1-szem piętrze. (2—3) —218—

SKŁAD WIN SZAMPAŃSKICH
C. W. SCHWEINFURTHA
Z RYGI:

Otwarty został pod firmą **J. WOLTER** na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Maksymiljana Fajansa, Nr 52, wprost Hotelu Saskiego. (4—6) — 137 —

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w 1827 r.

Kapitał zakładowy . . Rs. 4,000,000,
Rezerwowe fundusze. . „ 1,000,000,
Składki roczne około. . „ 3,000,000,

Dyrekcja Towarzystwa ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że udzieliła swemu Ajentowi Jeneralnemu w Królestwie Polskiem Panu D. Rosenblum, pełnomocnictwo do wystawiania od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku Poliss assekuracyjnych w imieniu Towarzystwa, a to na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej zmiany § 60 Ustawy Towarzystwa.

W odwołaniu się do do powyższego ogłoszenia, polecam reprezentowaną przezemnie, **najdawniejszą i najbogatszą w kraju Instytucję assekuracyjną** względom i zaufaniu Szanownej Publiczności.

Umiarkowane składki, prostota w formalnościach i szybkie a sumienne załatwianie szkód przez pożar zrządzonych, jak dotychczas tak i nadal będą podstawą mojej działalności.

W razie wyniknąć mogących sporów Towarzystwo poddaję się wyrokom tutejszych sądów, mam wtem celu obrane zamieszkanie prawne w biurze Ajencji Jeneralnej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590.

Ajent Jeneralny,

D. ROSENBLUM

(2—6) — 187 —

Wszelkie HAFTY i roboty, jako to:
Kołdry, kapy, Serwety, Firanki siatkowe i szydełkowe, lub Poduszki i Dywaniki na kanwie, ozdobne znaczenie poszewek i chustek płóciennych lub batystowych i innej bielizny, po cenie nader nizkiej, bo od 4 kop. (8 groszy) i wyżej za dwie litery starannie odrobione atłaskiem, oraz najmodniejsze obecnie Kolnierzyki gipiurowe (point lacé) w rozmaitych fasonach wykonywają się przy ulicy Nowy-Świat Nr 42 nowy (wprost apteki Koopego), na dole w podwórzu na lewo i drzwi mieszkania na lewo. Tamże **Panienki** pragnące wydoskonalić się w haftach, szyciu, krawieczczyznie i robotach ręcznych mogą znaleźć stół, stancją, troskliwą opiekę i wszelkie wygody, za bardno przystępną cenę; w razie żądania może być dodaną konwersacja francuzka i inne nauki.
(2—3) — 120 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.” z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angelskie i w najlepszym gatunku. (44—0) - 180— (1771)

M a j ą t e k
z 135 dziesiatyn (9 włók), położony przy kolei Petersburskiej, 3cia stacja, z Mieszkaniem, Budowlami, Ogrodem owocowym, bardzo pięknemi, skutkiem okoliczności familijnych, jest nateraz do sprzedania za cenę nader umiarkowaną, albo ktoby posiadał **Kapitał Rs. 5,000,** mianowicie emeryt, i pragnął na 1szej hypotece tego majątku umieścić, mając w procencie mieszkanie i wszelkie wygody, zechce się zgłosić pod Nr 419, Krakowskie-Przedmieście, 2gie piętro, do Kantoru.
(1—3) —274—

P O S A D Y!!
Do Dóbr znacznych potrzebny jest **Rządca** z Kaucją Rs. 1,000; otrzyma płacy Rs. 300; tantiemę i wszelkie utrzymanie. Do Domu **Komissowego** potrzebny jest **Praktykant** dobrze piszący po polsku i po rossyjsku. **Sklepowa** do Sklepu galanteryjnego z Kaucją Rs. 300, albo ze znaczniejszym Kapitałem, może być wziętą do współki. Są do sprzedania **Dystrybucje** i innego rodzaju **Sklepy**.— Wiadomość pod Nrem 4 nowym, przy ulicy Koziej, obok Hotelu Saskiego, w Kantorze. **H. Wojciechowski,**
(1—3) —277— Kupiec IIgiej Gildy.



Przy ulicy **Niecałej** na 1-em piętrze, w domu Krupego Nr 12 nowy, otworzoną została z dniem 1 Stycznia 1871
FABRYKA KWIATÓW
pod firmą
A. Szymkiewicz i S-ka.
Znaczny zapas **Kwiatów**, nieustępujących Paryzkim, daje możność zadowolnienia najwyszukańsze gusta.
(7—10) — 20 —

Korzystny Interes!
Do Zakładu od lat kilku w Warszawie z najlepszym powodzeniem prowadzonego, poszukiwaną jest **OSOBA** płci żeńskiej lub mężkiej, dla prowadzenia tego Zakładu, posiadająca Kaucji około Rs. 300; Osoba tak będzie pobierać Mieszkanie ze stołem, pranie, pensję miesięczną i procenta według umowy. Oprócz tego będą wszelkie przedmioty tegoż Zakładu u Rejenta zabezpieczone. - Bliższa wiadomość u Czapnika pod Teatrem. (3—3) —203—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.